

Warszawa, 30 lipca 2019 r.

Leki biopodobne – jak maksymalnie wykorzystać ich potencjał i oszczędności które niosą?

*„Chcielibyśmy, aby oszczędności z wprowadzania kolejnych leków biopodobnych były przeznaczane na zwiększanie populacji leczonych pacjentów. Naszym celem jest doprowadzenie do sytuacji, że jeśli lek znajduje się na wykazie leków refundowanych, to pacjenci nie muszą czekać na jego otrzymanie. – powiedział wiceminister zdrowia Maciej Miłkowski podczas debaty *Leki biologiczne i biopodobne – oszczędzić, aby wydać*, która odbyła się 30 lipca 2019 r. w Warszawie.*

Podczas debaty, której organizatorem była Izba Gospodarcza „Farmacja Polska” zaproszeni goście rozmawiali o szansach, zagrożeniach i potencjale, jaki niesie ze sobą refundowanie kolejnych biopodobnych terapii. **Prezes Izby Gospodarczej „Farmacja Polska” Irena Rej** podkreśliła, że uzyskane oszczędności powinny być przeznaczane nie tylko na rozszerzanie populacji pacjentów, ale również na finansowanie nowych terapii dla nowych grup pacjentów.

Zmierzch programów lekowych?

Zaproszeni eksperci zgadzali się, że w przypadku leków biopodobnych, gdzie mamy do czynienia z często wieloletnią praktyką kliniczną, należałoby rozważyć odejście od praktyki wpisywania ich do programu lekowego kosztem dystrybucji aptecznej lub umieszczenia ich w katalogu chemioterapii. Jak podkreślił **Marcin Czech, wiceminister zdrowia w latach 2017-2019**, rozwiązanie takie niesie ze sobą szereg korzyści – zdejmuje z lekarzy czasochłonne obowiązki administracyjne, usprawnia proces włączania terapii u kolejnych pacjentów, jak również pozwala ograniczyć wydatki administracyjne i przeznaczyć je bezpośrednio na leczenie. Eksperci zaznaczali również, że analizy składane do MZ czy AOTMiT jednoznacznie udowadniają, że ewentualne przesunięcie leków z programów lekowych – dzięki m.in.

zastosowaniu takich instrumentów jak *cup* - nie spowoduje wzrostu kosztów. Nie bez znaczenia jest również fakt, że kształt programu lekowego nie uwzględnia postępu wiedzy medycznej „W ostatnim czasie konsultant krajowa w dziedzinie hematologii zaapelowała o zamknięcie jednego z programów lekowych z uwagi na to, że zawiera on przestarzałe zapisy, przez co lekarze nie mogą leczyć pacjentów tym lekiem zgodnie z aktualną wiedzą medyczną” – dodał **wiceminister Miłkowski**. **Anna Kupiecka, Prezes Fundacji OnkoCafe** podkreślała, że również pacjenci wielokrotnie apelowali o przesuwanie leków z programów lekowych do koszyka chemioterapii. „Po publikacji ostatniej listy refundacyjnej złożyliśmy do Ministerstwa Zdrowia wniosek o przesunięcie trastuzumabu do katalogu chemioterapii” – podkreślała **Prezes**.

W obliczu nowej rzeczywistości w farmacji

„Rok 2019 jest zdecydowanie przełomowy, jeśli chodzi o pojawianie się kolejnych terapii biopodobnych. Jak podaje Europejska Agencja Leków w 2017 r. zarejestrowane były zaledwie 24 produkty biologiczne równoważne, dziś jest ich aż 67.” - wskazywał z kolei **Grzegorz Rychwalski, Wiceprezes Polskiego Związku Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego**, dodając że teraz należy odpowiedzieć sobie pytanie, jak właściwie wykorzystać potencjał leków biologicznych i doprowadzić do ich upowszechnienia.

W debacie, która odbyła się 30 lipca 2019 r. w Świetlicy Wolności w Warszawie udział wzięli ponadto: **Urszula Jaworska**, Prezes Fundacji Urszuli Jaworskiej, **prof. Karina Jahnz-Różyk**, kierownik Zakładu Immunologii i Alergologii Klinicznej Wojskowego Instytutu Medycznego, **Stanisław Maćkowiak**, Prezes Federacji Pacjentów Polskich, **Michał Czarnogórski**, Naczelnik Wydziału Oceny Dokumentacji Farmakologiczno-Toksykologicznej i Biorównoważności Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, **mec. Monika Duszyńska** z kancelarii Law for Lifesciences oraz **mec. Marcin Piekłak** z kancelarii Domański Zakrzewski Palinka.

Dodatkowe informacje:

Łukasz Wełpa

biopodobne@farmacja-polska.org.pl

+48 604 442 900